

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22 października 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt I Ns 1062/13 z wniosku A. Ż. z udziałem J. Ż. o stwierdzenie nabycia spadku po W. K. Ż.:

1. stwierdził, że spadek po W. K. Ż., synu S. i H., zmarłym w dniu 16 czerwca 2013 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałym w Ł., na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 5 lutego 2009 roku, otwartego i ogłoszonego w niniejszej sprawie w dniu 21 sierpnia 2013 roku, nabyła w całości jego córka A. Ż. z domu Ż. (córka W. K. i L.);
2. nakazał pobrać od A. K. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 50,00 złotych tytułem nieziszczonej opłaty sądowej od oświadczenia o przyjęciu spadku.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że W. Ż. (1) zmarł 16 czerwca 2013 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkiwał w Ł.. Zmarł jako rozwiedziony. Pozostawił dwoje dzieci: A. Ż. i J. Ż.. Żadnych innych dzieci naturalnych ani przysposobionych nie miał. Sporządził testament własnoręczny w dniu 05 lutego 2009 roku, w którym rozporządził swoim udziałem w nieruchomości na rzecz swojej córki A. Ż.. Innych testamentów nie sporządził. Żaden ze spadkobierców nie odrzucił spadku, nie zrzekł się dziedziczenia, nie został uznany za niegodnego dziedziczenia. W skład spadku wchodzi wyłącznie 1/2 udziału we współwłasności nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), dla której to nieruchomości jest urządzona księga wieczysta KW nr (...), prowadzona przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi. Testament został otwarty i ogłoszony w niniejszej sprawie w dniu 21 sierpnia 2013 roku. Wnioskodawczyni złożyła oświadczenie o przyjęciu spadku wprost jako spadkobierczyni testamentowa.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy przy uwzględnieniu art. 926 § 1 k.c., art. 949 k.c. oraz art. 961 k.c. stwierdził nabycie spadku na podstawie testamentu własnoręcznego spadkodawcy, przyjmując, iż wskazany w nim udział w we współwłasności nieruchomości wyczerpuje masę spadkową po W. Ż.. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł uczestnik, zaskarżając je w całości. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżący zarzucił naruszenie:

- art. 126 § 2 k.p.c., art. 187 k.p.c. w zw. z art. 139 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez uznanie przesyłki sądowej zawierającej wniosek o stwierdzenie nabycia spadku, pouczenie oraz wezwanie na rozprawę za doręczoną w dniu 15 września 2013 roku w sytuacji, gdy wnioskodawczyni wskazała nieprawidłowy adres uczestnika, co doprowadziło do pozbawienia uczestnika możliwości obrony jego praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c.;

- art. 628 k.p.c. poprzez wydanie rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sytuacji, gdy zmarły W. Ż. (1) ostatnio (prawie 10 lat) stale zamieszkiwał w Ł. przy ulicy (...) będącej we właściwości Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością oraz przekazanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi do ponownego rozpoznania wraz z obowiązkiem dokonania rozstrzygnięcia o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze.

/apelacja wraz z załącznikami – k. 23-41/

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie i zwrot kosztów postępowania.

/odpowiedź na apelację wraz z załącznikiem – k. 57/

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest o tyle zasadna, że skutkowałą uchynieniem zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Widzewa w Łodzi do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny, przy czym nadto ustala, że:

Adres na jaki kierowano do uczestnika korespondencją w tej sprawie jest tożsamy z adresem jakim posługiwał się w tym czasie i w dalszym ciągu posługuje sam uczestnik, wskazując go jako adres zamieszkania i do kierowania korespondencji, w tym dla korespondencji urzędowej. Uczestnik odbiera kierowaną na ten adres korespondencją (zaświadczenie systemu PESEL-Sad Systemu Informatycznego Sądów – k. 6-6v, informacja ze zbioru meldunkowego – k. 58, pismo ZUS – k. 73, pismo Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego Ł. – k. 75, faktura VAT – k. 79, rozliczenie ZUS – k. 80, dokument kw – k. 81, dowód z przesłuchania wnioskodawczyni - protokół elektroniczny z rozprawy z dnia 2 lipca 2014 roku- 00:05:29, dowód z przesłuchania uczestnika - protokół elektroniczny z rozprawy z dnia 2 lipca 2014 roku- 00:22:51, 00:24:19);

Budynek w A. nie został jeszcze odebrany (dowód z przesłuchania uczestnika -protokół elektroniczny z rozprawy z dnia 2 lipca 2014 roku- 00:05:29).

Zarzuty apelacji natomiast nie zasługują na uwzględnienie.

Przede wszystkim niezasadnie skarżący utrzymuje jakoby korespondencją w tej sprawie kierowano do niego na niewłaściwy adres. Wobec zastrzeżeń podnoszonych w apelacji, Sąd odwoławczy przeprowadził w tym zakresie stosowne postępowanie dowodowe, które nie potwierdziło stanowiska prezentowanego przez uczestnika. Materiał dowodowy zgromadzony, w tym w szczególności załączone do akt dokumenty, ale również zeznania samego uczestnika, ewidentnie przeczą bowiem stanowi rzeczy opisanemu w tym względzie w apelacji. Jak podał sam uczestnik, budynek w A. nie został jeszcze nawet odebrany. Z przedstawionych dokumentów, w tym także dotyczących usług związanych z pogrzebem zmarłego spadkodawcy, ale również i relacji samego uczestnika wynika, że wskazany przez wnioskodawczynię we wniosku adres uczestnika nie tylko w dalszym ciągu funkcjonuje w systemie meldunkowym jako adres jego stałego zameldowania, ale także adresem tym uczestnik posługuje się w sprawach urzędowych, podając go jako adres swojego zamieszkania i odbiera kierowaną tam korespondencją. Zarzuty apelacji oparte na założeniu przeciwnym nie mogą się zatem ostać. W opisanym stanie rzeczy skarżący nieskutecznie bowiem argumentuje, iż nie mógł uczestniczyć w niniejszym postępowaniu z uwagi na fakt, że nie otrzymywał przeznaczonej dla niego korespondencji w tej sprawie, skutek kierowania jej na niewłaściwy adres. Adres na jaki kierowano do uczestnika korespondencją w tej sprawie jest wszak tożsamy z adresem jakim posługiwał się w tym czasie i w dalszym ciągu posługuje sam uczestnik, wskazując go jako adres do kierowania korespondencji, w tym właśnie dla korespondencji urzędowej.

Nie znajdują również potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym zastrzeżenia skarżącego odnośnie ostatniego miejsca stałego zamieszkiwania spadkodawcy. Zważyć wszak należy, że relacja wnioskodawczyni znajduje w tym względzie oparcie, w akcie zgonu spadkodawcy jak i przedłożonej przez uczestnika dokumentacji medycznej, obejmującej nadto okres późniejszy niż przedłożona przez uczestnika poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia wezwania. Nie mogło więc być mowy o zarzucanej nieważności postępowania przed Sądem I instancji.

Niemniej jednak wobec zakwestionowania przez uczestnika autentyczności i ważności testamentu własnoręcznego spadkodawcy jak i podniesienia zarzutu w kontekście dyspozycji art. 961 k.c. zachodziła konieczność uchynienia przedmiotowego rozstrzygnięcia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Uczestnik oświadczył, iż podpis na testamencie nie jest podpisem W. Ż. (2). Wskazał również, że testament stanowiący podstawę stwierdzenia nabycia spadku został podrobiony, a spadkobierca nie był w stanie działać świadomie i swobodnie, gdyż cierpiał na chorobę alkoholową. Co więcej, stwierdził także, iż składnik majątku przeznaczony wnioskodawczyni w testamencie z dnia 5 lutego 2009 roku nie wyczerpuje spadku pozostawionego przez zmarłego spadkodawcę. Uczestnik twierdzi wszak, że w skład spadku po zmarłym W. Ż. wchodziły nadto określone ruchomości w tym

samochód osobowy, jak i wiarytelność z tytułu umowy rachunku bankowego. Uczestnik kwestionuje zatem zarówno charakter rozrządzenia testamentowego jak i ważność (także autentyczność) dokumentu je obejmującego.

Powyższe, w kontekście stwierdzenia wnioskodawczyni, iż przy śmierci spadkodawcy była adnotacja lekarza odnośnie choroby alkoholowej spadkodawcy, jak i przyznania przez nią, iż na spadkodawcę był zarejestrowany samochód osobowy, a w dacie śmierci posiadał on określone ruchomości, jak i wiarytelność z tytułu umowy rachunku bankowego, jak też, że spadkodawca miał wykupioną polisę na życie, którą zlikwidował chwilę przed swoją śmiercią, wzbudza wątpliwości co do merytorycznej prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Okoliczności te, z uwagi na cechy postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, nie mogą pozostać bez znaczenia, niezależnie od postawy uczestnika w tym postępowaniu. Zważyć wszak należy, iż przedmiotowa sprawa rozpoznawana jest w trybie nieprocesowym, który rządzi się innymi regułami niż te, które obowiązują w procesie. W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku rola sądu jest determinowana ustawowym nakazem działania z urzędu. Zgodnie z dyrektywą ustanowioną w art. 670 k.p.c. sąd spadku winien bowiem badać z urzędu, kto jest spadkobiercą, a w szczególności dążyć do wyjaśnienia czy spadkodawca pozostawił testament. Dyspozycja wskazanego przepisu nakłada tym samym na sąd orzekający w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku przede wszystkim obowiązek podjęcia wszelkich dostępnych sądowi i uzasadnionych okolicznościami danej sprawy środków, które mogą doprowadzić do ustalenia, zgodnego z rzeczywistym stanem prawnym, kręgu następców prawnych zmarłego. Sąd odwoławczy, który jest sądem merytorycznie rozpoznającym sprawę, nie może zatem ignorować sytuacji, w której relacje uczestników, nawet jeśli pojawiły się dopiero po wydaniu skarżonego rozstrzygnięcia, sugerują, iż krąg nabywców spadku po określonej osobie może przedstawiać się inaczej niż to wynika z rozstrzygnięcia sądu I instancji (m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2012 roku wydane w sprawie o sygn. akt III CZ 78/11 opublikowane w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...)). Nie ulega wszak wątpliwości, że przy ustaleniu podstawy dziedziczenia, dziedziczenie na podstawie testamentu wiązać można jedynie z sytuacją, w której charakter rozrządzenia testamentowego wskazuje na ustanowienie spadkobiercy, a nadto z czynnością przeprowadzoną z zachowaniem wymogów prawem przewidzianych, ważną (art. 945 k.c.) i nieodwołaną (art. 946 i 947 k.c.). Powołanie określonej osoby do spadku musi znajdować jednoznaczne odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Nie wolno bowiem tracić z pola widzenia roli postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku w obrocie, które zgodnie z art. 1027 k.c. legitymuje spadkobiercę wobec osób trzecich, stanowiąc wyłączny dowód prawa spadkobiercy do spadku wobec tych osób, które nie roszczą sobie prawa do spadku.

Relacje uczestników postępowania sugerują natomiast potencjalną możliwość modyfikacji kręgu osób uprawnionych do dziedziczenia po W. Ż..

W przedmiotowej sprawie nie zachodzą przy tym postawy do wydania przez Sąd II instancji orzeczenia reformatoryjnego. Wymagałoby to bowiem przeprowadzenia w istocie w całości nowego postępowania dowodowego i ustosunkowania się do zagadnień mających kluczowe znaczenie dla rozpoznania sprawy, to jest wyjaśnienia charakteru rozrządzenia testamentowego oraz kwestii autentyczności i ważności testamentu w kontekście ustalenia kręgu spadkobierców W. Ż. (2), nie zaś do korekty rozstrzygnięcia. Sąd odwoławczy jest wprawdzie sądem merytorycznym, proceduje bowiem na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego przed Sądem Rejonowym jak i może kontynuować postępowanie dowodowe. Nie oznacza to jednak, iż Sąd ten winien całkowicie zastępować Sąd Rejonowy w jego roli. Wskazaną potrzebę przeprowadzenia postępowania dowodowego w ujęciu art. 386§ 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. odnosić bowiem trzeba do dowodów istotnych dla wyjaśnienia podstaw wniosku i stanowisk uczestników postępowania. Niewątpliwie zaś taka sytuacja zachodzi w przypadku konieczności przeprowadzenia dowodów mających zasadnicze znaczenie dla rozpoznania istoty sprawy (tak między innymi Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 kwietnia 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt V CZ 129/12 opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...)). Zważyć wszak należy, że w zaistniałym w niniejszej sprawie stanie rzeczy postępowanie dowodowe przed Sądem I instancji ograniczyło się wyłącznie do odebrania od wnioskodawczyni zapewnienia spadkowego. Nie zostało natomiast przeprowadzone żadne postępowanie dowodowe dla wyjaśnienia okoliczności ujawnionych w postępowaniu odwoławczym, mających kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, której celem jest właściwe ustalenie kręgu spadkobierców po zmarłym W. Ż.. Jak bowiem wskazał, Sąd Najwyższy w przytoczonym

powyżej orzeczeniu: „Nie można uznać oparcia przez sąd pierwszej instancji orzeczenia na twierdzeniach strony czy też obu stron i faktach bezspornych za częściowe przeprowadzenie postępowania dowodowego, które będzie stanowić przeszkodę w uchyleniu tego orzeczenia, w sytuacji konieczności przeprowadzenia dowodów mających zasadnicze znaczenie dla rozpoznania istoty sprawy.”

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., uchylił zaskarżone postanowienia i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Widzewa w Łodzi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia, w tym z uwagi na treść art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. rozstrzygnięcia również o kosztach postępowania apelacyjnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy, po uprzednim przeprowadzeniu postępowania dowodowego, rozstrzygnie w kwestii kręgu spadkobierców zmarłego W. Ż. (2), ze szczególnym uwzględnieniem powyżej poczynionych rozważań. To jest w pierwszej kolejności zweryfikuje zastrzeżenia zgłoszone przez uczestnika w kontekście art. 961 k.c. jak i w kwestii ważności i autentyczności testamentu, bacząc zarazem, że jego obowiązkiem jest ustalenie rzeczywistych spadkobierców zmarłego W. Ż. (2). W tym celu Sąd udzieli zainteresowanym terminu do zgłoszenia stosownych wniosków dowodowych, zapewniając przy tym by wszelkie dowody przeprowadzone zostały i ocenione zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania cywilnego.